

Zbigniew Długosz

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

Szymon Biały

Instytut Geografii, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Imigracja ludności do Polski w pierwszej dekadzie XXI w. Wybrane aspekty

The immigration to Poland in the 1st decade of the 21st century. Selected aspects

Streszczenie

Zmiany ekonomiczno-polityczne w ostatnich latach nie tylko w Polsce przekładają się na dynamikę i kierunki migracji ludności, które obrazują sytuację w różnych regionach świata. Mimo tradycyjnych od wieków kierunków migracji Polaków, po wejściu Polski do Unii Europejskiej przepływy ludności nabrały nowego charakteru. Analizując, nie tylko migracje zagraniczne należy pamiętać, że mają one zróżnicowany charakter, a ich analizę można prowadzić wielopłaszczyznowo.

Celem rozdziału jest przybliżenie niektórych aspektów stałej imigracji zagranicznej do Polski w pierwszej dekadzie XXI w. Podstawą do analizy stały się dane dotyczące rejestrowanych trwałych napływów do Polski pochodzące z ciągu publikowanych informacji w Rocznikach Demograficznych GUS do 2011 r. Aspekt przestrzenny imigracji odniesiono do aktualnego podziału administracyjnego Polski wg województw.

W latach 2001–2010 odnotowano w Polsce 125,6 tys. zameldowań na pobyt stały. Pomimo pewnych rocznych wahań w badanej dekadzie, stanowiły one blisko 25% ogółu zarejestrowanych od 1952 r. Udział napływu do miast w tym okresie wynosił około 80% zameldowań, przy czym w skali globalnej średnio 68,6% stanowili mężczyźni i to głównie w grupie kawalerów. Pod względem wieku dominującą grupę imigrantów do Polski stanowiła ludność w początkowym okresie wieku produkcyjnego szczególnie do miast, jednak była ona niższa od kategorii dzieci w wieku 0–4 lata, co należy wiązać z powrotami rodziców, którym rodziły się dzieci za granicą lub którzy nie chcieli przebywać z dziećmi poza ojczystym krajem. Przestrzenne zróżnicowania wg miejsca pochodzenia i imigracji zaprezentowano na kolejnych kartogramach (ryc. 7–12).

słowa kluczowe: migracje ludności w XXI wieku, demografia, geografia społeczna.

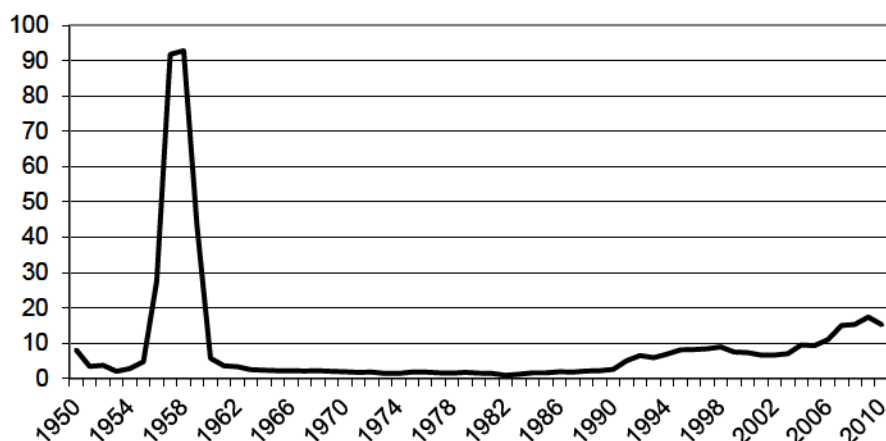
Zmiany ekonomiczno-polityczne, jakie dokonują się w ostatnich latach nie tylko w Polsce i Europie ale też poza naszym regionem sprawiają, że dynamicznie kształtują się kierunki migracji ludności, które są z kolei odbiciem

sytuacji w różnych regionach świata (Okólski 2010a, 2010b). Z jednej strony istnieje szereg czynników przyciągających, a z drugiej – powodujących wyjazd ludności. Mogą to być uwarunkowania ekonomiczne, głównie związane z rynkiem pracy, ale także społeczne będące m.in. efektem szeroko rozumianej sytuacji bytowej rodzin, możliwości aklimatyzacji w nowym miejscu zamieszkania, czy względami czysto rodzinnymi. Mimo wielowiekowej tradycji Polaków w sferze migracji, w ostatnim czasie, a szczególnie po wejściu Polski do Unii Europejskiej i zniesieniu barier wizowych, zagraniczne przepływy ludności nabrały nowego charakteru (Długosz 1992, 2007, 2012; Kaczmarczyk 2011). Znacząco stymulują one zarówno rynek pracy, jak i kształtują strukturę demograficzną kraju, wpływając na wiek społeczeństwa. Najmłodsza grupa aktywna zawodowo i jej decyzje w zakresie szeroko pojętego ruchu ludności przede wszystkim kształtuje i będzie stymulować w przyszłości potencjał demograficzny w naszym kraju. Zarówno w Polsce, jak i za granicą możliwości pracy, poziom zarobków i związany z codziennym życiem zakres świadczeń socjalnych będzie bezpośrednio przekładać się na motywacje, a te na efektywność poziomu przemieszczeń ludności. W ostatnich latach na ten stan rzeczy miały i w dalszym ciągu mają wpływ zawirowania gospodarcze, do których przyczynił się w 2007 r. światowy kryzys finansowy. Skala napływu ludności do Polski zwiększyła się w ostatnich latach w wyniku wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, gdyż zaczęto postrzegać Polskę nie tylko jako kraj tranzytowy, ale miejsce reemigracji z często odległych w czasie odpływów ludności.

Analizując migracje zagraniczne ludności, należy pamiętać, że w swej złożoności mają one zróżnicowany charakter, a ich analizę można prowadzić wielopłaszczyznowo, biorąc pod uwagę: trwałość, kierunek, zasięg w układach przestrzennych, zachowania przyczynowo-skutkowe czy struktury demograficzne. Stały charakter migracji różni się często w swej dynamice od nietrwałych przemieszczeń (sezonowych, okresowych), niemniej w obu przypadkach w ciągu dłuższego okresu znacząco wpływa nie tylko na bilans siły roboczej, ale pociąga za sobą szerokie skutki demograficzno-społeczne, zarówno w skali globalnej kraju, jak i w mezo- czy mikroskali.

Celem niniejszego rozdziału jest przybliżenie niektórych aspektów stałej imigracji zagranicznej do Polski w pierwszej dekadzie XXI w. Trudno jest dokładnie ocenić poziom tych przemieszczeń ludności, gdyż ich charakter zmienia się w czasie. Część migracji krótkookresowych często przechodzi w stałą. Podstawą do analizy stały się wyłącznie dane dotyczące rejestrowanych trwałych napływów do Polski pochodzące z Roczników Demograficznych GUS wydawanych do 2011 r. Aspekt przestrzenny imigracji odniesiono do aktualnego podziału administracyjnego Polski wg województw. W celu zobrazowania zjawiska, przedział klas na kartogramach obliczono jednakowo w wartościach kwartylowych.

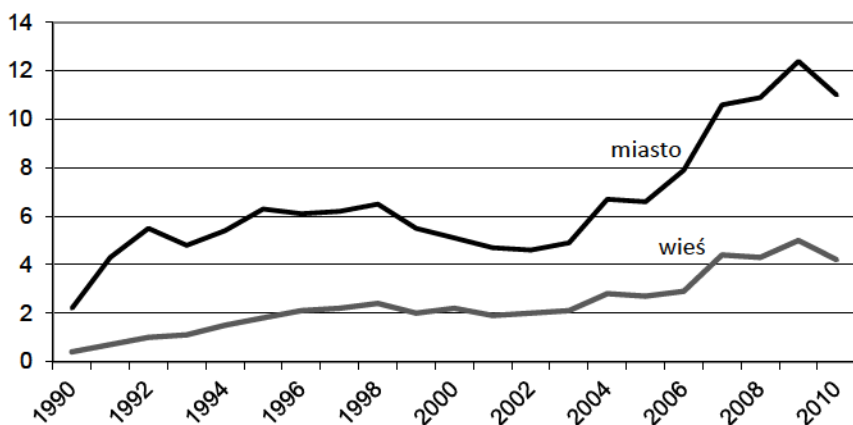
Mimo że migracje zagraniczne Polaków mają odległe tradycje (Maryański 1984), zmiany sytuacji polityczno-gospodarczej po II wojnie światowej wyraźnie odcisnęły piętno na ich dynamice w kolejnych dekadach. Ogółem w latach 1952–2010, czyli w okresie, dla którego dysponujemy wiarygodnymi danymi, do kraju na stałe przybyło zza granicy – choć bardziej precyzyjne jest sformułowanie: „odnotowano faktów zameldowania na pobyt stały” – 518,4 tys. osób (mowa o „faktach” gdyż ta sama osoba mogła kilkakrotnie wyjechać i powrócić do kraju, dlatego w tym kontekście należy rozumieć dalsze dane o imigracjach). Okresem szczytowym (ryc. 1) w napływach ludności zza granicy były lata 1956–1959 (obejmujące także ostatni etap repatriacji z ZSRR), kiedy to napłynęło do Polski 255,4 tys. osób. Późniejsza roczna rejestracja imigrantów nie przekraczała 4 tys., a od lat 70. XX w. – 2 tys. Ożywienie w napływie ludności nastąpiło po przemianach ustrojowo-politycznych w Polsce przełomu lat 80. i 90. Szybki wzrost w ostatniej dekadzie XX w. sięgał 7–8 tys. imigrantów rocznie. Istotne zmiany w dynamice nastąpiły w pierwszej dekadzie XXI w. Po chwilowym spadku tempa imigracji, od momentu akcesji Polski do Unii Europejskiej, a następnie wraz z wejściem w życie Układu z Schengen, imigracje ponownie przybrały na sile w związku z większą swobodą przekraczania granic i wzrosły od blisko 10 tys. w 2004 r. do ponad 17 tys. w 2009 r. Spadek odnotowano w 2010 r., co wiązać należy z niestabilną sytuacją ekonomiczną nie tylko w Polsce, ale na szeroko pojętym rynku światowym. Ogółem w latach 2001–2010 odnotowano w Polsce 125,6 tys. zameldowań na pobyt stały, co stanowiło blisko 25% faktów zarejestrowanych od 1952 r.



Ryc. 1. Imigracja stała ludności do Polski ogółem po II wojnie światowej (w tys.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

Taki stan rzeczy, a więc poziom i dynamika miały swoje odbicie w wielkości napływu ludności zza granicy wg kierunku (miasto – wieś) czyli nowego miejsca zamieszkania. Analiza w tym względzie wykazała, że w niektórych latach imigracja do miast była kilkakrotnie wyższa niż na wieś (ryc. 2). Ogółem w latach 1952–2010 do miast napłynęło 364 tys. podczas gdy na wsiach odnotowano 172,4 tys. zameldowań zza granicy. Dynamika imigracji zagranicznej do miast i na wieś korelowała z ogólnymi trendami panującymi w Polsce. W pierwszej dekadzie XXI w. napływ imigrantów do miast wzrósł, osiągając 80,3 tys. zameldowań zza granicy (ponad 23% wszystkich imigracji od 1952 r.). Na wsiach odnotowano 32,2 tys. zameldowań (odpowiednio niespełna 19% imigracji od 1952 r.).



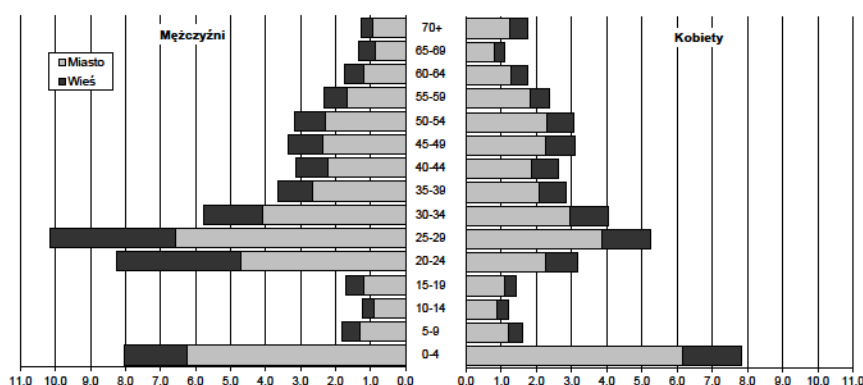
Ryc. 2. Imigracja stała ludności do Polski wg miast i wsi w latach 1990–2010 (w tys.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

Analizując liczbę imigrantów przybyłych na stałe do Polski pod względem struktury płci w latach 2001–2010 należy stwierdzić, że w badanym okresie (tak jak w poprzedzającej dekadzie) pod tym względem dominowali mężczyźni. Stanowili oni w całym bilansie dziesięciolecia 56,8%, przy czym proporcje te wahały się w poszczególnych latach od 50,6% w 2004 r. do 64% w 2009 r. W pierwszej połowie badanej dekady tendencja miała charakter spadkowy, natomiast w drugiej – wzrostowy, z wyjątkiem roku 2010, kiedy to udział przybywających do kraju mężczyzn obniżył się o 5 pkt. %.

W przypadku napływu mężczyzn do miast sytuacja była złożona. O ile w analizowanym dziesięcioleciu globalnie stanowili oni 68,6%, o tyle dynamika w poszczególnych latach była nieustabilizowana i odsetek mężczyzn imigrujących do miast wahał się od 66,2% w 2002 r. do 71,5% w 2006 r. Jak łatwo wywnioskować wśród imigrujących kobiet sytuacja była odwrotna.

Pod względem struktury wieku dominującą grupę imigrantów do Polski stanowiła ludność w początkowym okresie wieku produkcyjnego szczególnie do miast: wśród mężczyzn w przedziałach 20–34 lat (po 4,1–6,6% w pięcioletnich grupach); natomiast wśród kobiet w przedziałach 25–34 lat (po 3–3,9%). Udziały imigrantów na wieś w analizowanym dziesięcioleciu były bardziej równomiernie rozłożone w poszczególnych rocznikach. O ile imigrujący na polską wieś mężczyźni dominowali – podobnie jak do miast w grupach wiekowych 20–30 lat – (3,5–3,6%), o tyle napływ kobiet rozłożył się bardziej równomiernie z dominacją roczników 25–34 lat (po 1,1–1,4%). W pozostałych kategoriach wiekowych spadek udziału zarówno z miast, jak i ze wsi rozkładał się bardzo podobnie zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn (ryc. 3). Znamienny i relatywnie wysoki był udział dzieci i to tych najmłodszych. Była to jedna z dominujących grup napływających do miast, zarówno wśród chłopców, jak i dziewczynek (po 6,2%). Udział najmłodszych imigrantów dwukrotnie przewyższył najbardziej liczne grupy aktywne zawodowo. Sytuacja ta świadczy, że spora grupa dorosłych podejmowała decyzję o migracji z małymi dziećmi zarówno wśród obcokrajowców, jak i re-emigrantów. Na podstawie dużej różnicy między udziałem dzieci w grupach 0–4 a 5–9 lat, tak w imigracji do miast, jak i na wieś należy domniemywać, że przyczyną zmiany miejsca zamieszkania mogą być powroty ze względu na urodzone za granicą dzieci.



Ryc. 3. Struktura demograficzna wg płci i wieku imigrantów do Polski zza granicy w latach 2001–2010 (%)

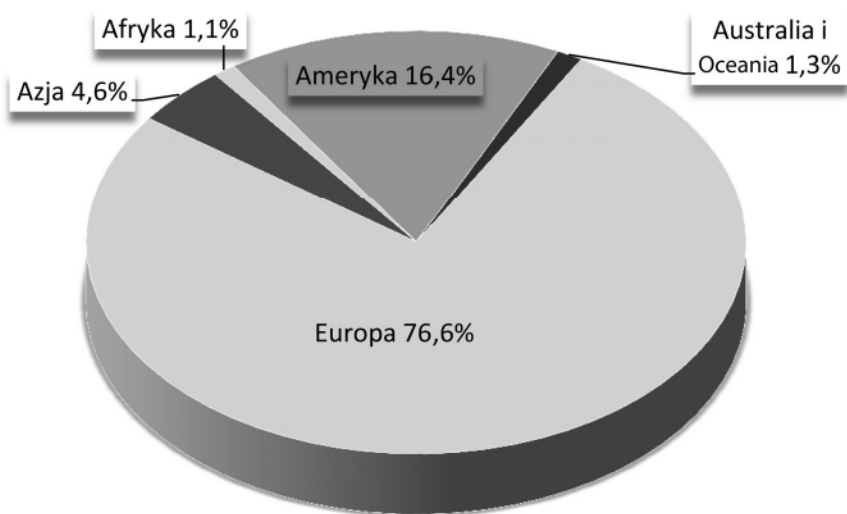
Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

W strukturze stanu cywilnego imigrantów zza granicy do Polski w ostatnim okresie również zaszły istotne zmiany. Analiza sytuacji w latach 2001–2010 na tle poprzednich dekad (Długosz 2007) pozwala stwierdzić, że w przypadku mężczyzn w ostatnich dwóch dekadach XX w. dominowali

żonaci (odpowiednio 58,5% i 53,8%). Najwyższy udział w latach 2001–2010 miała grupa kawalerów (49,5%), co wynikało ze stałej, wzrostowej tendencji do imigracji w tej grupie mężczyzn począwszy od lat 80. XX w., (wówczas wynosiła ona 31,2%). Udział żonatych spadł do poziomu 35,1%. Pozostałe grupy mężczyzn, biorąc pod uwagę stan cywilny mają niższy udział i wykazują tendencję spadkową do imigracji począwszy od lat 80. XX w. Są to rozwiedzeni od 6,5% (za okres 1981–1990) do 3,9% (za lata 2001–2010) oraz wdowcy (odpowiednio od 4% do 0,7%).

W przypadku migracji kobiet zza granicy do Polski w ostatnich trzech dekadach, przy stałej tendencji spadkowej zaznaczyła się dominacja mężatek, od 53% (w latach 1981–1990) do 43,6% (w pierwszej dekadzie XXI w.). Udział panien wykazywał tendencję rosnącą (odpowiednio od 25,2% do 39,6%). Specyficzną grupę stanowiły wdowy, których odsetek w latach 80. XX w. stanowił 15,9% i spadł do poziomu 3,8% w pierwszej dekadzie XXI w., natomiast grupa rozwiedzionych imigrantek, stanowiąca 5,9% i 6,1% w latach 80. i 90. XX w. zmalała do 4,6%, co mimo takiego trendu sprawiło, że znalazły się pod względem udziału na trzecim miejscu w latach 2001–2010. Wartości powyżej przytaczane należy jednak traktować ostrożnie, gdyż dane publikowane w Rocznikach Demograficznych za lata 2006–2010 uwzględniały pewną grupę osób o nieustalonym stanie cywilnym.

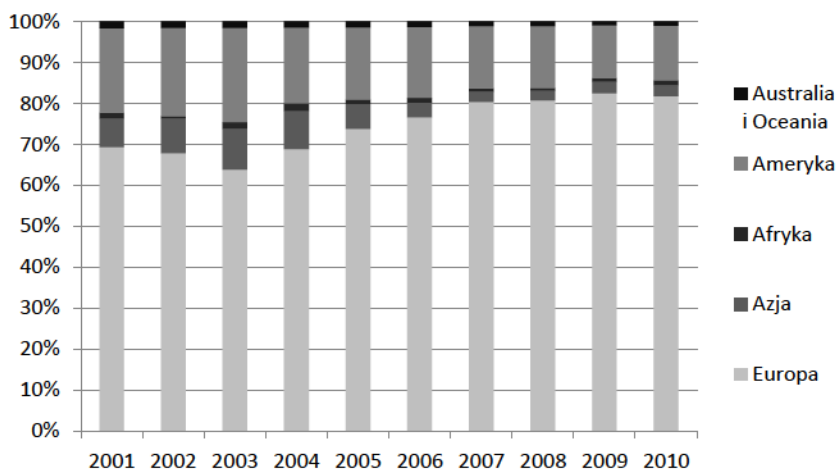
W rozkładzie regionalnym wg kontynentów (ryc. 4) główny kierunek napływu ludności do Polski w latach 2001–2010 stanowiła Europa (76,6%).



Ryc. 4. Struktura imigrantów do Polski wg kontynentów w latach 2001–2010 (%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

Drugim, z którego notowano w tym okresie znaczący napływ ludności do Polski była Ameryka (16,46%) przy zdecydowanej dominacji Ameryki Północnej. Widoczny napływ imigrantów do Polski odnotowano także z Azji (4,6%). Imigracja do Polski z Australii stanowiła 1,3%, natomiast z Afryki – 1,1%. Z analizy dynamiki imigracji ludności według kontynentów w latach 2001–2010 do Polski wynika (ryc. 5), że niewielkie, lecz widoczne wahania dokonują się tylko między przyjazdami z Europy, skąd notuje się wzrost udziału migracji do Polski oraz Ameryki z minimalną tendencją spadkową tego zjawiska. Z pozostałych kontynentów w analizowanym okresie notowano

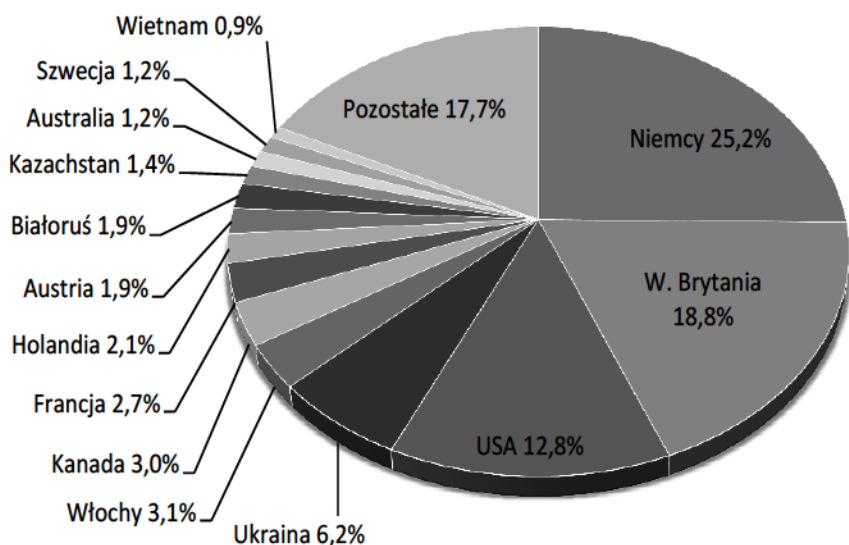


Ryc. 5. Dynamika imigracji do Polski wg kontynentów w latach 2001–2010

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

ustabilizowaną imigrację. Taki obraz ruchu ludności jest bardzo ogólny, gdyż rozkład imigrantów do Polski w skali państw jest bardzo nierównomierny i silnie zróżnicowany. W latach 2001–2010 dominujący odsetek imigrantów do Polski (ryc. 6) stanowili pochodzący z Niemiec (25,2%). Znaczna część imigracji do Polski rekrutowała się również z Wielkiej Brytanii (18,8%) i USA (12,8%). Do grupy państw o relatywnie licznej imigracji do Polski należały też Włochy (3,1%), Kanada (3,0%), Francja (2,7%) i Holandia (2,1%), co należy wiązać po części z powrotami z emigracji Polaków. Przybywających z Ukrainy (6,2%), Białorusi (1,9%) i Kazachstanu (1,4%) to głównie Polacy, zamieszkujący poza Polską od wojny. Wśród państw o znacznym udziale ludności imigrującej do Polski w tym okresie należy jeszcze zaliczyć: Austrię (1,9%), Szwecję (1,2%), Australię (1,2%) i Wietnam (0,9%).

Ten stan rzeczy przekłada się na zróżnicowanie wg płci i charakteru miejsca przybycia. Spośród państw uwzględnionych w analizie niewielką przewagę



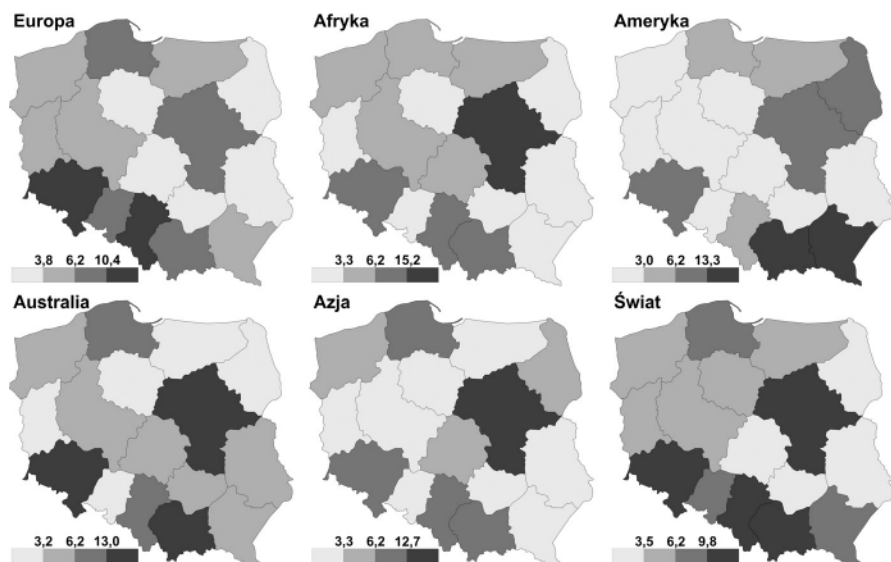
Ryc. 6. Struktura imigrantów do Polski wg wybranych państw w latach 2001–2010 (%)

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

kobiet nad mężczyznami w napływach do Polski miały imigrantki z Białorusi, Kazachstanu i Ukrainy. W przypadku pozostałych państw dominacja mężczyzn nad kobietami była widoczna w odniesieniu do Niemiec i Wielkiej Brytanii. Udziały imigrantów według charakteru miejsca zamieszkania nawiązywały do globalnej specyfiki migracji. Z wszystkich analizowanych krajów migracja, zarówno mężczyzn jak i kobiet, kierowała się w większości do miast, przy czym ta przewaga najwyraźniej zaznaczyła się w przypadku imigrantów z Niemiec (5,8 pkt.%), Wielkiej Brytanii (9,3 pkt.%) i USA (4,4 pkt.%).

W analizowanym dziesięcioleciu interesująco przedstawiał się rozkład przestrzenny docelowego kierunku migracji według województw. Przyjmując za 100% napływy tak w skali globalnej (świata), jak i w ramach poszczególnych kontynentów należy stwierdzić, że o ile ogólnie migracja w latach 2001–2010 kierowała się głównie do województw śląskiego (13,8%) i małopolskiego (12,3%), czyli do regionów o stosunkowo wysokim poziomie bezpieczeństwa społecznego (Raźniak, Winiarczyk-Raźniak, 2014), a w najniższym stopniu do województw podlaskiego (2%) i lubelskiego (2,9%), o tyle w przypadku poszczególnych kontynentów obraz przestrzenny był już bardziej zróżnicowany. Spośród państw Europy dominowała migracja do województw dolnośląskiego (11,2%) i śląskiego (15,8%), natomiast najniższą odnotowano w województwach świętokrzyskim (2%) i podlaskim (2,3%). Napływy z Ameryki dominowały w dwóch województwach małopolskim (25,7%)

i podkarpackim (14%), a najniższe zanotowano w województwach opolskim (1,6%) i lubuskim (1,9%). Z pozostałych kontynentów o zdecydowanie mniejszym już udziale napływów obraz przestrzenny był bardziej przejrzysty, gdyż najwyższymi udziałami charakteryzowały się województwa: mazowieckie, małopolskie, dolnośląskie i śląskie, natomiast najniższymi – świętokrzyskie, lubuskie i opolskie (ryc. 7). Udziały te w obrazie przestrzennym wynikały przede wszystkim z dominacji napływu z poszczególnych państw (ryc. 8).

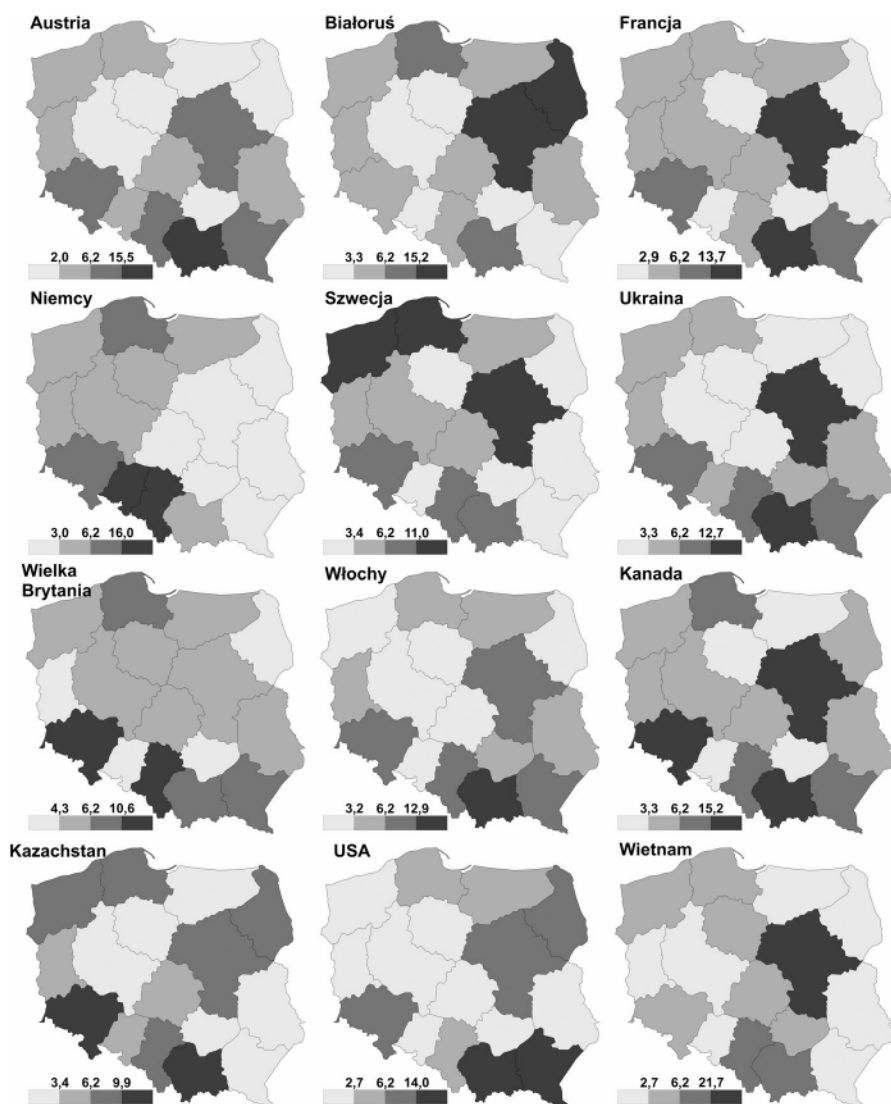


Ryc. 7. Odsetek imigrantów do Polski wg województw i kontynentów w latach 2001–2010

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

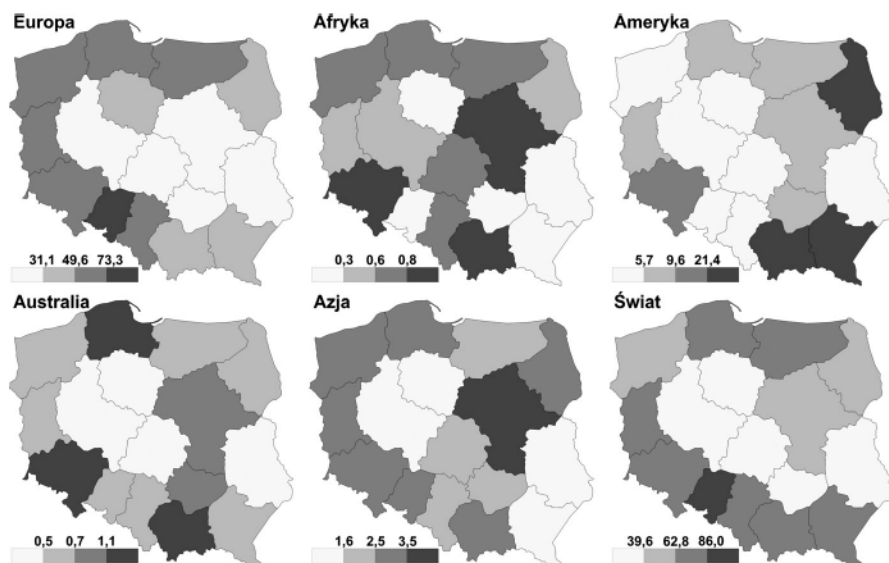
Powiązania w tym zakresie dokładniej przybliży analiza współczynników stanu i dynamiki imigracji wg średnich 5- i 10-letnich w latach 2001–2010 obliczonych na 100 tys. mieszkańców wg województw.

Globalny średni roczny współczynnik imigracji do Polski z lat 2001–2010 obliczony na 100 000 mieszkańców największą wartość (160) przyjął w województwie opolskim, co wynikało z wysokiej imigracji europejskiej (ryc. 9). Wysokie wartości odnotowano również w województwach południowej i północnej części Polski. Najniższymi współczynnikami w tym względzie charakteryzowały się województwa wielkopolskie (27) i łódzkie (28). W napływie ludności z Europy stosunkowo wysokimi współczynnikami poza opolskim charakteryzowały się także województwa lubuskie (70), dolnośląskie (66) i pomorskie (65). Najwyższymi współczynnikami w przypadku imigracji z Afryki i Azji charakteryzowało się województwo mazowieckie (odpowiednio: 1,2 i 5,2), na co główny



Ryc. 8. Odsetek imigrantów do Polski wg województw i wybranych państw w latach 2001–2010

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.



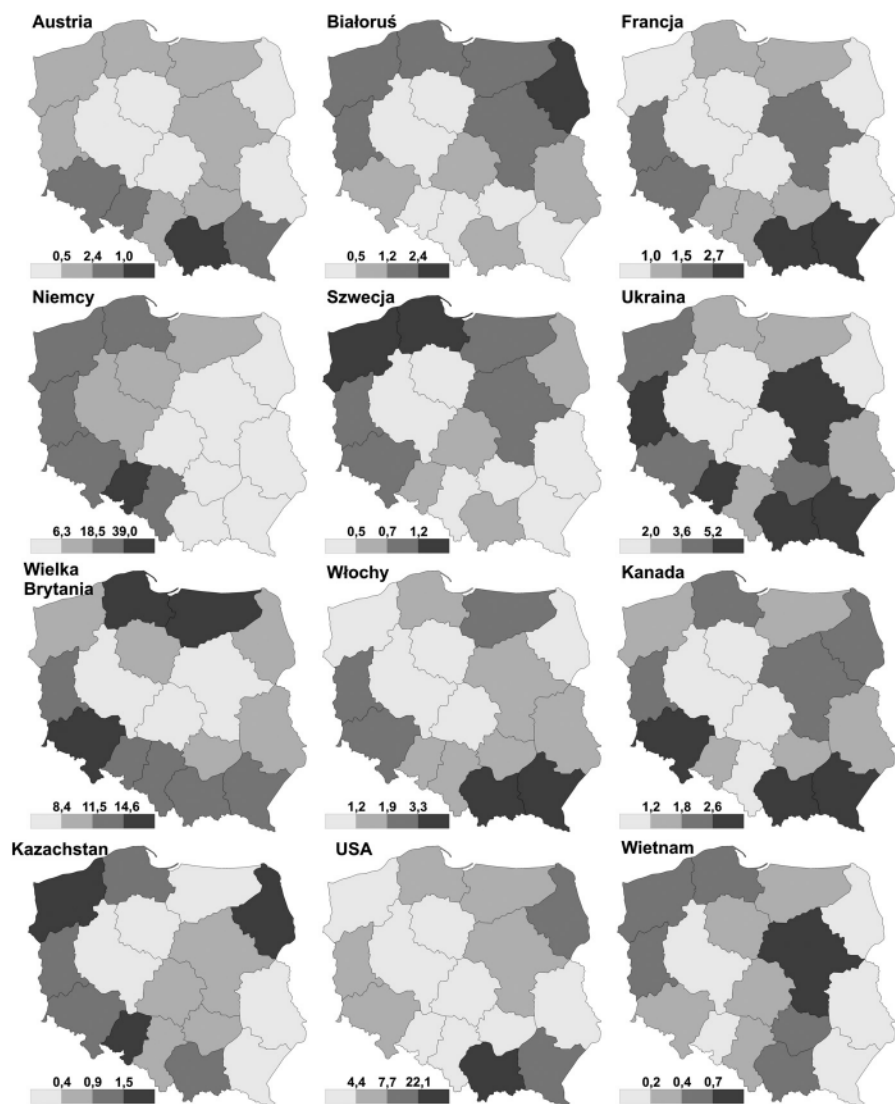
Ryc. 9. Średni roczny współczynnik imigracji wg województw i kontynentów w latach 2001–2010 (na 100 tys. mieszkańców)

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

wpływ miało oddziaływanie stolicy. Duży napływ z Ameryki do województw małopolskiego (28) i podkarpackiego (24), tłumaczyć można tradycyjnymi powiązaniami historycznymi. Najwięcej imigrantów z Australii osiedliło się w województwach małopolskim (1,4) i dolnośląskim (1,3).

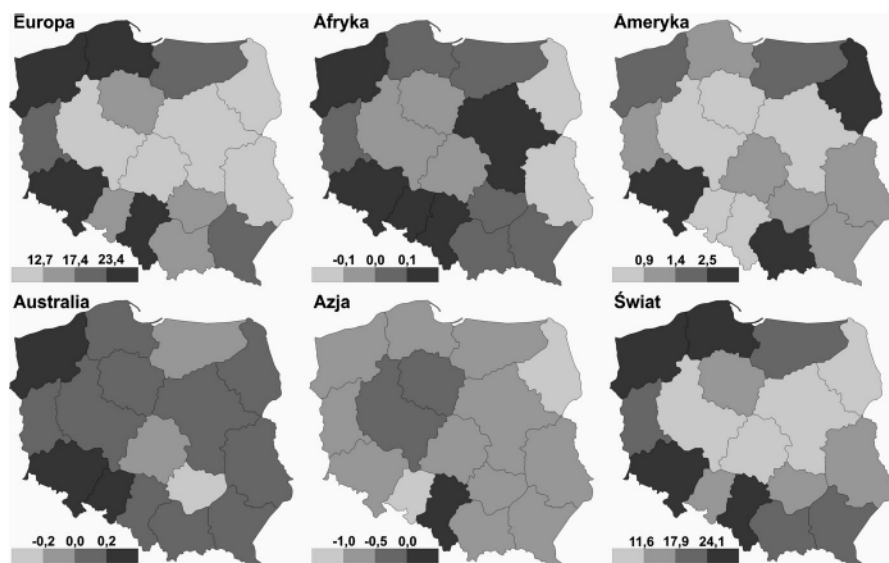
Uwzględniając kierunki imigracji do poszczególnych województw, jako główne miejsca wymienić należy: małopolskie – z Austrii (5,3), Kanady (3,6), USA (25) i Włoch (4,4); podkarpackie – z Francji (4,4) i Ukrainy (6,2); podlaskie – z Białorusi (6,9) i Kazachstanu (1,9); opolskie – z Niemiec (113); pomorskie – ze Szwecji (1,9) i Wielkiej Brytanii (18,9); oraz mazowieckie – z Wietnamu (2,0). Najniższymi współczynnikami napływu ludności z grupy analizowanych państw charakteryzowały się jak już wspomniano powyżej wielkopolskie, łódzkie oraz lubelskie i kujawsko-pomorskie (ryc. 10).

Uśrednienie tego stanu rzeczy dla całej dekady jest tylko ogólną wypadkową. Trzeba pamiętać, że migracje ludności w pierwszej dekadzie XXI w. wykazywały roczne wahania. Aby wyeliminować przypadkowe zdarzenia obliczono średnią z pięcioleci oraz za pomocą porównania określono dynamikę w napływach (ryc. 11). Z otrzymanych wartości wynika, że spadkiem współczynnika w napływach ludności charakteryzowało się część województw w odniesieniu do imigracji z Afryki, Azji i Australii, przy czym najwyższymi w przypadku Afryki – do podlaskiego (-0,17) i lubelskiego (-0,13), Azji – do podlaskiego (-2,2) i opolskiego (-1,6), natomiast Australii – do świętokrzyskie-



Ryc. 10. Średni roczny współczynnik imigracji wg województw i wybranych państw w latach 2001–2010 (na 100 tys. mieszkańców)

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

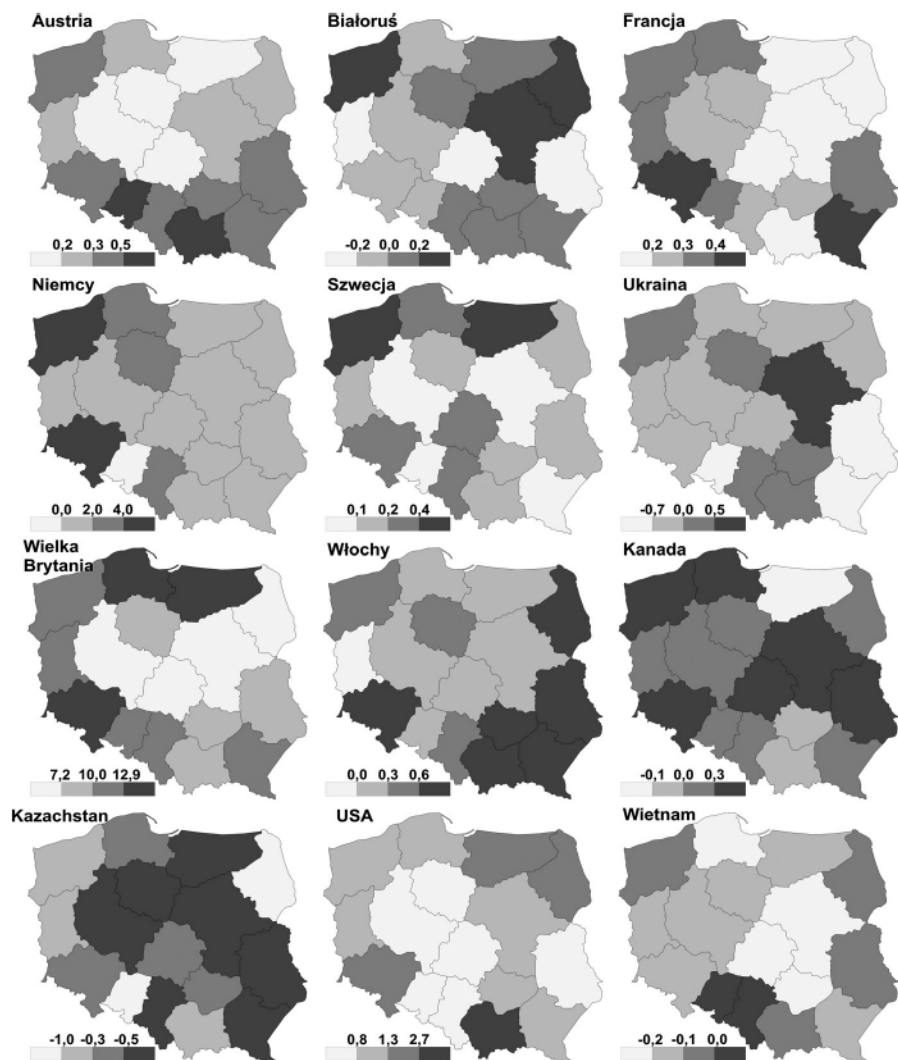


Ryc. 11. Dynamika średniego współczynnika imigracji wg województw i kontynentów w latach 2001–2005 i 2006–2010 (na 100 tys. mieszkańców)

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

go (-0,35). Z pozostałych kontynentów wszystkie województwa odnotowały wzrost imigracji na statystycznych 100 tys. mieszkańców między pięcioleciami. Najwyższy przyrost z Europy i Ameryki odnotowało województwo dolnośląskie (odpowiednio 31,6 i 3,1). Na taki stan rzeczy w poszczególnych województwach złożył się imigracyjny poziom napływu ludności w poszczególnych państwach (ryc. 12). O ile z Białorusi, Kanady, Kazachstanu, Niemiec, Ukrainy, Wietnamu i Włoch niektóre województwa między dwoma analizowanymi pięcioleciami odnotowały spadek współczynnika imigracji, o tyle stały wzrost we wszystkich województwach charakteryzował napływ z Austrii, Francji, Szwecji, Wielkiej Brytanii i USA, a więc z krajów o silnych związkach migracyjnych.

Z powyższych rozważań można wnosić, że o trendach przede wszystkim w wielkości i kierunkach imigracji do naszego kraju będzie decydować zarówno sytuacja ekonomiczna w Polsce, jak i w krajach o dużej emigracji polskiej, w których już od lat kierunki imigracji do polski były przecierane. Nadal dla wielu imigrantów z różnych krajów Polska będzie krajem tranzytowym. O skali migracji w najbliższej przyszłości zadecyduje głównie tempo wychodzenia z europejskiego i światowego kryzysu.



Ryc. 12. Dynamika średniego współczynnika imigracji wg województw i wybranych państw w latach 2001–2005 i 2006–2010 (na 100 tys. mieszkańców)

Źródło: opracowanie własne na podstawie „Roczników Demograficznych GUS”.

Summary

Recent economic and political changes, both in Poland and worldwide, are reflected in the dynamically changing directions of migration. Despite a long tradition of migration in our country, nowadays population movements have taken on a new character, especially after Poland's accession to the European Union. The analysis of geographic population shifts, both internal and international, can be carried out on many levels and must involve their complexity and diversity.

The aim of this paper is to present some aspects of permanent immigration to Poland in the first decade of the 21st century. The analysis was based on data published in the Demographic Yearbooks for 2011 and data of the Central Statistical Office (GUS) concerning permanent immigration into Poland. The spatial aspects of immigration are presented for each administrative province of Poland (voivodships).

A total of 125.600 individuals registered their permanent residence in Poland between 2001 and 2010. Despite some annual fluctuations in this decade, this number represents nearly 25% of registrations since 1952. The inflow to municipalities during the study period represents over 80% of the registrations. On average, 68.6% of immigrants to municipalities were male, most of which were bachelors. Analysis of immigration to Poland by age group indicates the dominance of immigrants at the beginning of their working age, especially into municipalities. However, the group aged 0–4 was the most numerous, which is related to the returns of parents with children born abroad or parents who could not see their future with children outside their home country. Spatial variability of immigration directions is presented on the cartograms (figures 7–12).

keywords: human migration, demography, social geography

Literatura

- Długosz Z. (1992), *O niektórych przestrzennych aspektach migracji zagranicznych w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, „Prace Geograficzne”, 91, 21–33.
- Długosz Z. (2007), *Selected aspects of foreign immigration to Poland at the turn of the 20th/21st century*, „Bulletin of Geography. Socio-economic series”, 7, 55–72.
- Długosz Z. (2012), *Wybrane przestrzenne aspekty trwałych migracji zagranicznych ludności w Polsce w okresie transformacji*. „Studia Ekonomiczne”, 98, 243–257.
- Kaczmarczyk P. (ed.) (2011), *Recent Trends in International Migration in Poland. The 2009 SOPEMI report*, „CMR Working Paper”, Ośrodek Badań nad Migracjami UW, 50 (108).
- Okólski M. (2010a), *Czy Polska stanie się krajem imigracyjnym?*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, 4, 131–157.
- Okólski M. (2010b), *Polska jako kraj imigracji – wprowadzenie*, W: A. Górny, I. Grabowska-Lusińska, M. Lesińska, M. Okólski M. (red.), *Transformacja nieoczywista. Polska jako kraj imigracji*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski, 23–68.

Maryański A. (1984), *Migracje w świecie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Raźniak P., Winiarczyk-Raźniak A. (2014), *Influence of the societal security level on population migrations in Poland*, "Procedia Social and Behavioral Sciences", 120, 02-12.

Netografia

<http://www.stat.gov.pl/gus>